

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 r.

**Sąd Rejonowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący SSR Tomasz Pannert**

Protokolant Urszula Łabieniec

przy udziale **Prokuratora Katarzyny Gawryluk**

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 roku oraz 11 października 2013 roku na rozprawie w Białymstoku sprawy:

**R. S.**, syna J. i B. z domu M.,

urodzonego (...) w B.,

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 30 kwietnia 2007 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa w art. 24h ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanego mienia ruchomego na dzień 31 grudnia 2006 roku w ten sposób, że:

- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jedynym posiadany przez niego zobowiązaniem na datę 31 grudnia 2006 roku jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 14.342,68 złotych względem P. S. wynikające z udzielonych mu przez P. S. pożyczek a mianowicie przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku kwoty 14.166,06 złotych na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) oraz dokonania w dniu 11 grudnia 2006 roku wpłaty w jego imieniu kwoty 176,62 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem spłaty raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup w/w lokalu mieszkalnego, które to fakty zataił;

- w punkcie IX Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jest współwłaścicielem samochodu osobowego marki A. (...) rok prod. 1992, zatajając jednocześnie fakt posiadania udziału w wysokości 1/3 własności samochodu osobowego marki R. (...) poj. 1,9 dci, rok produkcji 1999, numer rejestracyjny (...) o wartości 12.800 zł, nabytego w dniu 2 stycznia 2006 roku na podstawie umowy darowizny;

**tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.**

II. w dniu 30 kwietnia 2008 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa w art. 24h Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanych zasobach pieniężnych i posiadanym mieniu ruchomym na dzień 31 grudnia 2007 roku w ten sposób, że:

- w punkcie I Części A oświadczenia majątkowego podał, iż posiada zasoby pieniężne w kwocie 5.029 złotych oraz 300 EURO, zatajając jednocześnie fakt posiadania oszczędności w kwocie 12.029,51 zgromadzonych na rachunku bankowym w Banku (...) S.A.

- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał nieprawdę, iż jedynymi posiadanymi przez niego na datę 31 grudnia 2007 roku zobowiązaniami pieniężnymi jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, oraz kredyt w kwocie 141.100 złotych zaciągnięty w banku (...) na okres 30 lat z przeznaczeniem na zakup mieszkania od dewelopera, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 20.643,19 złotych względem P. S., wynikające z udzielenia mu przez P. S. następujących pożyczek:

- przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 14.166,06 złotych tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz, w dniu 11 grudnia 2006 roku, na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank kwoty 176,62 złotych, tytułem opłacenia raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku w łącznej kwocie 5.286,13 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz w dniu 13 lipca 2007 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 1.014,38 złotych, tytułem częściowej zapłaty ceny za nabyty lokal mieszkalny, położony w B. przy ul. (...),

***tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.***

III. w dniu 30 kwietnia 2009 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa w art. 24h Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanych zasobach pieniężnych i posiadanym mieniu ruchomym na dzień 31 grudnia 2008 roku w ten sposób, że:

- w punkcie I Części A oświadczenia majątkowego podał, że na w/w datę posiada zasoby pieniężne w kwocie 681,17 złotych oraz 200 EURO zatajając jednocześnie fakt posiadania oszczędności w 1.670,47 zł, zgromadzonych na rachunku bankowym w Banku (...) S.A.,

- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jedynymi posiadanymi przez niego na datę 31 grudnia 2008 roku zobowiązaniami jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, oraz kredyt w kwocie 141.100 złotych zaciągnięty w banku (...) na okres 30 lat z przeznaczeniem na zakup mieszkania od dewelopera, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 28.718,97 złotych względem P. S., wynikające z udzielenia mu przez P. S. następujących pożyczek:

- przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 14.166,06 złotych, tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),

- wpłaty na jego rzecz, w dniu 11 grudnia 2006 roku, na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank kwoty 176,62 złotych, tytułem opłacenia raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku w łącznej kwocie 5.286,13 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup mieszkania położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz w dniu 13 lipca 2007 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 1.014,38 złotych, tytułem częściowej zapłaty ceny za nabyty lokal mieszkalny, położony w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz, w okresie od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku w łącznej kwocie 8.075,78 na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),

**tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.**

I. Oskarżonego **R. S.** uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów.

II. Kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

**III K 376/13**

## UZASADNIENIE

R. S.został oskarżony o to, że :

1. w dniu 30 kwietnia 2007 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa w art. 24h ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanego mienia ruchomego na dzień 31 grudnia 2006 roku w ten sposób, że:

- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jedynym posiadany przez niego zobowiązaniem na datę 31 grudnia 2006 roku jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 14.342,68 złotych względem P. S. wynikające z udzielonych mu przez P. S. pożyczek a mianowicie przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku kwoty 14.166,06 złotych na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) oraz dokonania w dniu 11 grudnia 2006 roku wpłaty w jego imieniu kwoty 176,62 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem spłaty raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup w/w lokalu mieszkalnego, które to fakty zataił;

- w punkcie IX Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jest współwłaścicielem samochodu osobowego marki A. (...) rok prod. 1992, zatajając jednocześnie fakt posiadania udziału w wysokości 1/3 własności samochodu osobowego marki R. (...) poj. 1,9 dci, rok produkcji 1999, numer rejestracyjny (...) o wartości 12.800 zł, nabytego w dniu 2 stycznia 2006 roku na podstawie umowy darowizny;

**tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.**

2. w dniu 30 kwietnia 2008 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa

w art. 24h Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanych zasobach pieniężnych i posiadanym mieniu ruchomym na dzień 31 grudnia 2007 roku w ten sposób, że:

- w punkcie I Części A oświadczenia majątkowego podał, iż posiada zasoby pieniężne w kwocie 5.029 złotych oraz 300 EURO, zatajając jednocześnie fakt posiadania oszczędności w kwocie 12.029,51 zgromadzonych na rachunku bankowym w Banku (...) S.A.

- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał nieprawdę, iż jedynymi posiadanymi przez niego na datę 31 grudnia 2007 roku zobowiązaniami pieniężnymi jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, oraz kredyt w kwocie 141.100 złotych zaciągnięty w banku (...) na okres 30 lat z przeznaczeniem na zakup mieszkania od dewelopera, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 20.643,19 złotych względem P. S., wynikające z udzielenia mu przez P. S. następujących pożyczek:

- przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 14.166,06 złotych tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz, w dniu 11 grudnia 2006 roku, na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank kwoty 176,62 złotych, tytułem opłacenia raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku w łącznej kwocie 5.286,13 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz w dniu 13 lipca 2007 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 1.014,38 złotych, tytułem częściowej zapłaty ceny za nabyty lokal mieszkalny, położony w B. przy ul. (...),

**tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.**

3. w dniu 30 kwietnia 2009 roku w K. w związku z pełnieniem funkcji Zastępcy Burmistrza K., będąc uprzedzony o odpowiedzialności karnej za podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie majątkowe o którym mowa w art. 24h Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o Samorządzie Gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami) zatajając w nim informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych oraz posiadanych zasobach pieniężnych i posiadanym mieniu ruchomym na dzień 31 grudnia 2008 roku w ten sposób, że:

- w punkcie I Części A oświadczenia majątkowego podał, że na w/w datę posiada zasoby pieniężne w kwocie 681,17 złotych oraz 200 EURO zatajając jednocześnie fakt posiadania oszczędności w 1.670,47 zł, zgromadzonych na rachunku bankowym w Banku (...) S.A.,
- w punkcie X Części A oświadczenia majątkowego podał, iż jedynymi posiadanymi przez niego na datę 31 grudnia 2008 roku zobowiązaniami jest zaciągnięty w banku (...) kredyt w kwocie 121.643,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na okres 30 lat z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej, oraz kredyt w kwocie 141.100 złotych zaciągnięty w banku (...) na okres 30 lat z przeznaczeniem na zakup mieszkania od dewelopera, podczas gdy w tym czasie posiadał nadto zadłużenie w kwocie 28.718,97 złotych względem P. S., wynikające z udzielenia mu przez P. S. następujących pożyczek:

- przelania na jego rzecz w dniu 22 sierpnia 2006 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 14.166,06 złotych, tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz, w dniu 11 grudnia 2006 roku, na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank kwoty 176,62 złotych, tytułem opłacenia raty kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz w okresie od 1 stycznia 2007 roku do 31 grudnia 2007 roku w łącznej kwocie 5.286,13 złotych na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup mieszkania położonego w B. przy ul. (...),
- wpłaty na jego rzecz w dniu 13 lipca 2007 roku, na rachunek bankowy B. Spółdzielni Mieszkaniowej w (...) Banku (...) o numerze (...) kwoty 1.014,38 złotych, tytułem częściowej zapłaty ceny za nabyty lokal mieszkalny, położony w B. przy ul. (...),
- wpłat dokonanych na jego rzecz, w okresie od 1 stycznia 2008 roku do 31 grudnia 2008 roku w łącznej kwocie 8.075,78 na rachunek bankowy o numerze (...) prowadzony przez G. M. Bank tytułem uregulowania rat kredytu mieszkaniowego zaciągniętego na zakup lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...),

***tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.***

Na wstępie niniejszego uzasadnienia – jego części merytorycznej, celem usystematyzowania poniższych rozważań zaznaczyć należy, iż pierwsza jego część poświęcona zostanie stanowi faktycznemu jaki Sąd ustalił na podstawie i w oparciu o materiał dowodowy zebrany przez rzecznika oskarżenia jak i ten, ujawniony w toku przewodu sądowego. Kolejna zaś część uzasadnienia poświęcona zostanie kwestii subsumcji przyjętej w akcie oskarżenia w aspekcie poszczególnych czynów zarzucanych oskarżonemu, tj. kwestii odniesienia stanu faktycznego do stanu prawnego.

**Sąd ustalił, co następuje :**

***1. W zakresie pojazdu R. (...) nr rej. (...)***

W dniu 02 stycznia 2006 roku w K. zawarta została umowa darowizny pomiędzy J. S. jako darczyńcą oraz R. S. jako obdarowanym. Przedmiot umowy darowizny stanowił samochód osobowy marki R. (...) rok produkcji 1999 o numerze rejestracyjnym (...), zakupiony przez J. S. od (...) sp. z o.o. za kwotę 2500 Euro w dniu 12 sierpnia 2004 roku (data wystawienia faktury nr (...)). Mocą umowy darczyńca przekazał obdarowanemu udział w wysokości 1/3 we własności ww. pojazdu. Wartość przedmiotu darowizny została określona na kwotę 7 500 złotych.

W dniu 30 kwietnia 2007 roku R. S. pełniąc funkcję zastępcy burmistrza K. złożył oświadczenie majątkowe w trybie art. 24 h Ustawy o samorządzie gminnym, w którego to punkcie IX „składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 000 złotych (w przypadku pojazdów mechanicznych należy podać markę, model, i rok produkcji)” wskazał, iż jest właścicielem pojazdu marki A. (...), rok produkcji 1992 (współwłasność z ojcem), przy czym na ww. datę, tj. 31 grudnia 2006 roku był współwłaścicielem - w udziale 1/3, pojazdu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości przekraczającej kwotę 10 000 złotych. W oświadczeniach majątkowych składanych w latach kolejnych – 2008 i 2009, R. S. powyższy fakt ujawnił.

***2. W zakresie podania w oświadczeniach majątkowych za rok 2007 i 2008 niewłaściwych wartości posiadanych na rachunku bankowym prowadzonym przez (...) S.A. środków pieniężnych na dzień 31 grudnia 2007 i 31 grudnia 2008 roku***

W dniu 30 kwietnia 2008 roku R. S. pełniąc funkcję zastępcy burmistrza K. złożył oświadczenie majątkowe w trybie art. 24 h Ustawy o samorządzie gminnym, w którego to punkcie I „zasoby pieniężne, w podpunktach : środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej i środki pieniężne zgromadzone w walucie obcej ujawnił odpowiednio kwoty 5 029

złoty oraz 300 Euro, przy czym na dzień 31 grudnia 2007 roku posiadał faktyczne środki finansowe w kwocie 12 029,51 złotych na rachunku Banku (...) S.A. Jak wynika natomiast z wyciągu z konta prowadzonego w banku (...) S.A. dla rachunku (...) kwota wskazana w oświadczeniu przez R. S., stanowiła stan tego konta na dzień 31 grudnia 2007 roku.

W dniu 30 kwietnia 2009 roku R. S. pełniąc funkcję zastępcy burmistrza K. złożył oświadczenie majątkowe w trybie art. 24 h Ustawy o samorządzie gminnym, w którego to punkcie I „zasoby pieniężne, w podpunktach : środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej i środki pieniężne zgromadzone w walucie obcej ujawnił odpowiednio kwoty 681,17 złotych oraz 200 Euro, przy czym na dzień 31 grudnia 2007 roku posiadał faktyczne środki finansowe w kwocie 1 670,47 złotych na rachunku Banku (...) S.A. Jak wynika natomiast z wyciągu z konta osobistego prowadzonego dla kona o numerze (...) kwota wskazana w oświadczeniu, tj. 681,17 złotych to stan tego konta na dzień 30 kwietnia 2009 roku, tj. datę tożsamą z datą złożenia oświadczenia majątkowego przez R. S..

### **3. w zakresie nabycia nieruchomości położonej w B. przy ulicy (...)**

W roku 2006 R. S. zdecydował się o wzięciu na siebie kredytu na zakup mieszkania dla brata P. S., który z racji braku zdolności kredytowej takiego zakupu we własnym imieniu poczynić nie mógł. Ustalenia między braćmi były takie, iż R. S. weźmie kredyt na siebie przy czym jego spłata będzie obciążać P. S.. W dniu 21 sierpnia 2006 roku R. S. zawarł z B. Spółdzielnią Mieszkaniową umowę nr (...) o budowę lokalu mieszkalnego. Zgodnie z jej postanowieniami Spółdzielnia miała wybudować lokal mieszkalny o powierzchni 54,40 m<sup>(( 2))</sup> nr 35 oraz piwnicę nr 35 o powierzchni 5,90 m<sup>(( 2))</sup>, w budynku mieszkalnym E przy ulicy (...). Zgodnie z postanowieniami umowy na poczet jej realizacji miała zostać wpłacona zaliczka w kwocie 13 446,06 złotych, płatna w dniu podpisania umowy. W dniu 22 sierpnia 2006 roku, P. S. z konta prowadzonego w (...) Bank (...) dokonał przelewu kwoty 14 166,06 złotych na rachunek prowadzony w (...) Banku (...) dla B. Spółdzielni Mieszkaniowej w B. tytułem zaliczki na zakup lokalu mieszkalnego (umowa (...)). W dniu 16 października 2006 roku R. S. zawarł z (...) Bank kredyt nr (...) w kwocie 121 642,40 złotych indeksowany kursem franka szwajcarskiego na pokrycie części budowy lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...). W dniu 25 stycznia 2011 roku przed notariuszem P. L. stawili się R. S., P. S. oraz P. P. celem zawarcia umowy sprzedaży i umowy darowizny lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) składającego się z trzech izb i piwnicy oznaczonej numerem 35 o łącznej powierzchni użytkowej 60,30 m<sup>(( 2))</sup> wraz z udziałem obejmującym (...) części działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 0,8864 ha. Mocą aktu notarialnego (repertorium A numer (...)) R. S. darował swojemu bratu P. S. udział obejmujący 100/252 części – ww. lokalu mieszkalnego wraz z ww. udziałem w nieruchomości wspólnej, zaś P. S. darowiznę przyjął, zaś udziały 2 x po 76/252 sprzedał P. S. i P. P..

W oświadczeniach majątkowych składanych za rok 2006 i następne, R. S. ujawnił w ich pkt. II, iż jest właścicielem lokalu mieszkalnego o powierzchni 54,40 m<sup>2</sup> o wartości 134 460 złotych oraz w pkt. X ujawnił (między innymi), iż z Bankiem (...) łączy go umowa kredytowa na okres 30 lat (kredyt w (...)) z przeznaczeniem na budowę mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej.

#### **Powyższe ustalenia poczyniono w szczególności w oparciu o :**

- kopię umowy darowizny pojazdu R. (...) z 02 stycznia 2006 roku oraz dokumentację dotyczącą jego nabycia i sprowadzenia na teren RP (tom VIII, k 1477, 1490-91 akt sprawy III K 1492/11)
- kopie oświadczeń majątkowych za lata 2006-2008 (tom VIII, k 1450-51, k 1454-55, k 1445, tom IX k 1587-1588 akt sprawy III K 1492/11),
- akta kontroli prowadzonej przez (...) Biuro (...) (k 1371-1925),
- kopię aktu notarialnego repertorium A numer (...) (k 2253-2259).

#### **Wyjaśnienia oskarżonego R. S. :**

Podczas pierwszego przesłuchania R. S. na etapie postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego w dniu 02 marca 2009 roku, ww. choć w treści składanych wyjaśnień nie wskazał na żadne istotne z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania okoliczności, to jednakże na podkreślić należy w tym miejscu i wyeksponować wstępną część protokołu sporządzonego z tej czynności, a mianowicie zapis dotyczący stanu majątkowego osoby przesłuchiwanej. R. S. wskazał (między innymi) w tym miejscu przesłuchującemu go prokuratorowi, iż jest współwłaścicielem pojazdu R. (...) o wartości około 13-14 tysięcy złotych oraz iż jest właścicielem lokalu mieszkalnego o powierzchni około 54,5 m<sup>2</sup> położonego w B. przy ulicy (...) o wartości około 121 000 złotych (mieszkanie nabyte w 100% za kredyt bankowy hipoteczny zaciągnięty w Banku (...) na okres 30 lat w roku 2006) – mieszkanie faktycznie należy do brata, jedynie dokumentacja jest sporządzona na mnie.

Podczas odebrania przez agentów (...) w dniu 23 czerwca 2009 roku wyjaśnień, R. S. udzielając odpowiedzi na zadawane mu pytania stwierdził między innymi (co do zarzutów pozostających w zainteresowaniu niniejszego postępowania), iż :

- jeśli chodzi o oświadczenia majątkowe za rok 2007 i 2008 błędne wartości wskazanych w nich zasobów pieniężnych wynikają stąd, iż prawdopodobnie wpisał jedynie zasoby posiadane na rachunku (...) S.A., przy czym w tym czasie posiadał także konto w banku (...), ale zapomniał sprawdzić na nim stan konta,

- w zakresie lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...), i kwestii związanych z dokonaniem wpłat na jego poczet (wkład własny, koszty administrowania) wyjaśnił, iż wpłat rzeczywiście dokonał brat P. S. w ramach pomocy rodzinnej, albowiem on miał w tym czasie dużo obciążeń finansowych,

- w zakresie pojazdu R. (...) wyjaśnił, iż przeoczył fakt, iż został ustanowiony jego współwłaścicielem, stąd też zapomniał go ujawnić w oświadczeniu majątkowym,

- zapytany o kwestię rozbieżności w zakresie danych majątkowych podanych podczas przesłuchania w prokuraturze w dniu 02 marca 2009 roku a wyjaśnień składanych w tym zakresie w dniu przesłuchania w (...) R. S. wyjaśnił, iż „z założenia tak miało być, ale doszliśmy do wniosku, że mieszkanie na ulicy (...) będzie jego, a mieszkanie na ulicy (...) (wcześniej ulica (...)) uda mu się sprzedać i spłacić brata w zakresie jakim mu pomógł przy nabyciu mieszkania na ulicy (...).

Podczas kolejnego przesłuchania z dnia 22 września 2009 roku, R. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił między innymi, iż nie neguje, że informacje zawarte w zarzutach nie zostały przez niego zawarte w oświadczeniach majątkowych, było to jednakże spowodowane tym, iż w momencie ich składania nie wiedział, iż powinien ujawnić uzyskane od brata darowizny. Natomiast jeśli chodzi o samochód R. (...) – w protokole omyłkowo wskazano A. – to zupełnie o nim zapomniał. Jeśli chodzi o mieszkanie przy ulicy (...) wyjaśnił, iż od razu z bratem uzgodnili, iż przekaże on mu pewną kwotę pieniędzy w formie darowizny na poczet kosztów związanych z jego nabyciem. Brat tych środków miał mu „na rękę” nie przekazywać a jedynie bezpośrednio przelewać na konto Spółdzielni Mieszkaniowej. Wskazał przy tym, iż brat w ramach pomocy braterskiej wspomagał go finansowo nadto w ten sposób, iż spłacał raty kredytu za ww. mieszkanie oraz opłacał za nie czynsz. Odnośnie niewłaściwego wskazania błędnego stanu konta bankowego wyjaśnił, iż po prostu zapomniał to sprawdzić na datę 31 grudnia.

Podczas przesłuchania z dnia 07 kwietnia 2010 roku wyjaśnił, iż pojazd R. (...) został nabyty przez jego ojca w roku 2004, zaś w roku 2006 mocą umowy darowizny został mu przekazany udział w ww. pojeździe w ułamku 1/3. Nadto wskazał na zawartą w dniu 20 lipca 2009 roku z bratem umowę darowizny kwoty 29 428,59 złotych, mocą której darczyńca (P. S.) przekazał obdarowanemu (R. S.) ww. kwotę z przeznaczeniem między innymi na zakup mieszkania w spółdzielni mieszkaniowej oraz spłatę kredytu mieszkaniowego z odsetkami.

Na etapie postępowania sądowego (przy rozpoznaniu sprawy po raz pierwszy) R. S. pozostał konsekwentny jeśli chodzi o kwestionowanie swego sprawstwa w ramach zarzucanych mu czynów. Odnośnie nie ujawnienia w oświadczeniu udziału we własności pojazdu R. (...) wyjaśnił, iż z racji posiadania części ułamkowej tej ruchomości uznał, iż jego

udział nie przekracza kwoty 10 000 złotych tym samym nie podlega ujawnieniu. Podkreślił, iż jego działanie nie było celowe i zamierzone, uważał bowiem, iż postępuje w sposób właściwy. Dodał przy tym, iż w latach kolejnych fakt posiadania pojazdu R. ujawnił, po tym jak zasięgnął opinii specjalisty, który miał go poinformować, iż w oświadczeniu majątkowym należy ująć pełną wartość samochodu zaznaczając jednocześnie posiadanie określonego udziału w jego własności. Odnośnie zarzutów, iż w oświadczeniach majątkowych za lata 2006, 2007 i 2008 zataił informacje o wysokości zaciągniętych zobowiązań, tj. pożyczek otrzymanych od brata, stwierdził między innymi, iż w roku 2006 miał lepiej płatną pracę od brata P. S., dlatego zaciągnął kredyt na mieszkanie, które miało stać się mieszkaniem brata, nie mającego wówczas zdolności kredytowej. Od samego początku P. S. miał uczestniczyć w kosztach tego kredytu, spłacając raty. Mieszkanie od początku miało być brata i to brat spłacał kredyt. Odnośnie faktu nie ujawnienia w oświadczeniach majątkowych oszczędności wyjaśnił, iż omyłkowo podał oszczędności, które posiadał na dzień 30 kwietnia, a powinien podać oszczędności zgodnie ze stanem konta na ostatni dzień roku. Ustosunkowując się do kwestii dotyczącej odmienności wersji prezentowanej co do okoliczności nabycia mieszkania przy ulicy (...), jak i roli w tym przedsięwzięciu brata P. S., R. S. stwierdził, iż nie wiedział, czy jego zeznania nie zaszkodzą bratu, który jest funkcjonariuszem Policji, i dlatego twierdził, iż to brat mu miał pomagać, i na tamtą chwilę tak zdecydował.

Składając wyjaśnienia, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, podczas rozprawy głównej w dniu 21 lutego 2012 roku R. S. dodał, iż na chwilę składania oświadczenia majątkowego uważał, iż postępuje w sposób właściwy i nie musi wykazywać posiadania udziału we własności pojazdu R., poza tym nie miał żadnych powodów aby ów fakt ukrywać zważywszy szczególnie, iż pojazdem tym dojeżdżał do pracy. Błąd ten został finalnie konwalidowany, o czym świadczą oświadczenia majątkowe za kolejne lata. Odnośnie kwestii zatajenia oszczędności stwierdził, iż wskazane w nich kwoty to stany kont na dzień składania oświadczeń nie zaś ostatni dzień roku za który składa się oświadczenie. Oświadczył przy tym, iż zważywszy wielkość tych kwot, nie miał żadnego motywu aby fakt posiadania takich środków ukrywać. Co do podstawowych wątków związanych z nabyciem na rzecz brata mieszkania treści wyjaśnień R. S. nie zmienił.

Przy rozpoznaniu sprawy po raz trzeci, na skutek ponownego jej uchylecia w zakresie dotyczącym oświadczeń majątkowych składanych przez R. S., na rozprawie głównej w dniu 17 września 2013 roku ww. wyjaśnił jedynie, iż nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów i podtrzymuje w całości wyjaśnienia składane na rozprawach.

### **Sąd zważył, co następuje :**

Przede wszystkim, na tym etapie rozważań podkreślić należy, iż ustalenie stanu faktycznego w realiach dowodowych sprawy nie nastroczało szczególnych trudności, i jako taki ów stan faktyczny jawi się jako stosunkowo niezłożony czy też prosty. Powyższe ustalenia w ocenie Sądu meriti przełożyć należy obecnie na regulacje ustawy karnej jak i odnieść do poglądów doktryny w zakresie możliwości przypisania sprawstwa czynu penalizowanego treścią art. 233 § 1 i 6 k.k. Zanim jednakże Sąd to uczyni, przyjrzeć wypada się bliżej regulacjom Ustawy o samorządzie gminnym i wynikających z nich szczególnym powinnościom po stronie R. S., jako osoby pełniącej funkcję zastępcy burmistrza.

Nie ulega wątpliwości w sprawie, iż art. 24 h Ustawy o samorządzie gminnym dodany przez art. 19 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. z 2006 roku nr 216, poz. 1584 z , o którym póź. zm.) w swej pierwotnej wersji odnosił się jedynie do radnych, zaś po nowelizacji (Ustawa z dnia 23 listopada 2002 roku o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz zmianie innych ustaw Dz. U. Nr. 214, poz. 1806 z późn. zmianami) jego zakres podmiotowy został rozszerzony między innymi także o zastępców burmistrzów. Złożenie oświadczenia majątkowego o którym mowa w art. 24 ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym jest obligatoryjne, obowiązkowa jest także coroczna aktualizacja w terminach określonych w ust. 4 i 5 powyższego przepisu. Przedmiotem oświadczenia jest majątek odrębny, czyli osobisty oraz majątek objęty małżeńską wspólnością majątkową osoby zobowiązanej do złożenia oświadczenia. Jeśli chodzi o stronę przedmiotową takiego oświadczenia winno ono zawierać informacje o zasobach pieniężnych (rozumianych jako posiadane oszczędności), udziałach i akcjach w spółkach handlowych oraz o nabyciu od Skarbu Państwa, innej państwowej osoby prawnej, jednostek samorządu terytorialnego, ich związków lub od komunalnej osoby prawnej mienia, które podlegało zbyciu w drodze przetargu, dane o prowadzeniu działalności gospodarczej oraz dotyczące zajmowania stanowisk w spółkach handlowych, osiągniętych dochodach z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć, z podaniem



kwot uzyskiwanych z każdego tytułu, mieniu ruchomym o wartości powyżej 10 000 złotych oraz zobowiązaniach pieniężnych o wartości powyżej 10 000 złotych w tym zaciągniętych kredytach i pożyczkach oraz warunkach, na jakich zostały udzielone. Odnosząc powyższe uwagi do realiów sprawy faktem pozostaje, iż na R. S. jako zastępcy burmistrza ciążył obowiązek złożenia oświadczenia o jakim mowa w ww. przepisach i nie budzi również wątpliwości, iż R. S. takie oświadczenia w ustawowym terminie składał. Bezspornym jest również to, iż zgodnie z brzmieniem art. 24 I Ustawy o samorządzie gminnym podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w oświadczeniu majątkowym powoduje odpowiedzialność na podstawie art. 233 § 1 k.k., zatem składane przez R. S. oświadczenia majątkowe podlegały reżimowi § 1 i 6 art. 233 k.k. W realiach niniejszego postępowania karne pytanie, na które odpowiedź pozwala na ocenę trafności zarzutów formułowanych w akcie oskarżenia brzmi zatem, czy R. S. złożył oświadczenia za rok 2006, 2007 i 2008 „zatajając w nich” w rozumieniu ustawy karnej określone informacje dotyczące jego stanu majątkowego. Rzecz w tym bowiem, iż dla przypisania odpowiedzialności za przestępstwo z art. 233 § 1 i 6 k.k. obok wykazania obiektywnie istniejących warunków do rozeznania obowiązku poddanego reżimowi odpowiedzialności karnej, niezbędne jest również udowodnienie strony podmiotowej i to w postaci winy umyślnej. Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, iż to oskarżyciel publiczny musiał zaprezentować dowody i przy ich pomocy wykazać, iż składający oświadczenie majątkowe nie tylko miał możliwość ustalenia pewnych okoliczności faktycznych, które winien ujawnić, ale również miał pełną świadomość, iż zataja znane mu okoliczności podlegające ujawnieniu w stosownym oświadczeniu (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 maja 2013 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K 274/09). Podkreślić wypada przy tym, iż nie bez znaczenia pozostawało w sprawie (oczywiście także i na etapie postępowania przygotowawczego) ustalenie przyczyn złożenia nieprawdziwych oświadczeń będących przedmiotem postępowania, co ma bowiem istotne znaczenie z punktu widzenia oceny świadomości oskarżonego, co do znamienia przestępstwa z art. 233 § 1 i 6 k.k. jakim jest nieprawdziwość oświadczenia. Ustalenie okoliczności związanych z pełnieniem funkcji publicznej oraz samego faktu złożenia oświadczenia niezgodnego z prawdą nie jest w żadnym wypadku tożsame, ze stwierdzeniem ziszczenia się znamion art. 233 § 1 i 6 k.k. Do przyjęcia winy umyślnej nie wystarcza sama „zarzucalność” skutku, lecz istnienie też subiektywnych podstaw do jego przypisania (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 09 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKa 55/13). Ponadto podkreślić należy, iż zamiaru z jakim sprawca działał domniemywać nie można. Przypomnieć jedynie wypada w tym miejscu – wydaje się to bowiem oczywiste - iż czyn penalizowany treścią art. 233 § 1 i 6 k.k. jest przestępstwem formalnym, a zatem dokonany w momencie – w realiach sprawy – zatajenia przez składającego oświadczenie prawdy. Nie wymaga też głębszego komentarza uwaga, iż czyn z art. 233 § 6 k.k. jest przestępstwem umyślnym, popełnionym gdy sprawca miał zamiar np. zatajenia prawdy, i zamiar ten ziszcza się zarówno wtedy gdy sprawca ma pełną świadomość, iż zataja to co mu jest wiadome (zamiar bezpośredni), ale także wtedy gdy z możliwością taką się liczy i godzi się na zatajenie tego, co mu jest wiadome (zamiar ewentualny). Zamiar natomiast, to określony art. 9 § 1 k.k. proces zachodzący w psychice sprawcy, wyrażający się w świadomej woli zrealizowania przedmiotowych znamion czynu zabronionego, przy czym zamiar bezpośredni jak i ewentualny oznacza zjawisko obiektywnej rzeczywistości, realny przebieg procesów psychicznych, nie jest zaś pojęciem z dziedziny ocen, czy też z dziedziny wartości (tak Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 18 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKa 92/13). Jeśli zaś chodzi o kwestię winy, nie budzi wątpliwości, iż art. 9 k.k. nie określa, kiedy zachodzi przestępstwo umyślne (odpowiednio przestępstwo nieumyślne lub o mieszanej stronie podmiotowej), lecz wskazuje jedynie na znamiona podmiotowe czynu zabronionego odpowiedniej kategorii. Ustalenie umyślności lub nieumyślności nie przesądza winy sprawcy, tylko warunkuje wystąpienie winy, jako zarzutu związanego z popełnieniem czynu zabronionego. Trafnie praktyka przyjmuje, że ustalenie zamiaru (lub jego braku) jest ustaleniem natury faktycznej (zob. wyrok SA w Gdańsku z 26 października 1994 r., AkR 322/94, Prok. i Pr. 1995, z. 4, poz. 11; wyrok SA w Warszawie z 28 stycznia 1997 r., II Aka 435/96, Prok. i Pr. 1998, z. 5, poz. 23). Umyślność na gruncie prawa karnego i także zamiar są pojęciami technicznymi, których znaczenia nie pokrywają się z używanymi w języku potocznym. W języku tym umyślność i zamiar to pojęcia równoważne z chęcią osiągnięcia czegoś. W języku prawa karnego pojęcia te mają szerszy zakres, gdyż nie obejmują tylko swoim zakresem wypadków, gdy sprawca chce popełnić czyn zabroniony (zamiar bezpośredni - *dolus directus*), ale także te wypadki, w których sprawca, przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, na to się godzi (zamiar wynikowy - *dolus eventualis*). W doktrynie pojęcie zamiaru bezpośredniego rozciąga się także na wypadki, w których sprawca ma świadomość konieczności wystąpienia określonego skutku i mimo tej świadomości podejmuje działanie realizujące znamiona czynu zabronionego. Zamiar popełnienia czynu

zabronionego polega na ukierunkowaniu zachowania na osiągnięcie określonego celu i sterowaniu tym zachowaniem. Na zamiar składa się strona intelektualna oraz woluntatywna. Zamiar jest warunkowany wyobrażeniem celu (strona intelektualna) i dążeniem opartym na motywacji jego osiągnięcia (strona woluntatywna). Strona intelektualna zamiaru pozwala sprawcy rozpoznać znaczenie jego czynu i w tym sensie pozwala mu na podjęcie stosownej decyzji odnośnie uzewnętrznionego zachowania. Aby ta funkcja strony intelektualnej zamiaru mogła być spełniona, konieczne jest wystąpienie świadomości okoliczności należących do charakterystyki typu czynu zabronionego w momencie podejmowania decyzji dotyczącej zachowania się. Strona woluntatywna zamiaru polega na tym, że sprawca rozpoznając możliwość realizacji określonego stanu rzeczy (strona intelektualna) decyduje się go zrealizować. Ten składający się na stronę woluntatywną proces decyzyjny może przebiegać z różną intensywnością i mieć mniej lub bardziej rozbudowaną strukturę. Przy pełnej strukturze procesu decyzyjnego występują następujące elementy: oparty na wyobrażeniu motyw osiągnięcia określonego celu, oparty na znajomości przebiegów przyczynowych wybór określonego sposobu osiągnięcia celu, podjęcie decyzji zachowania. Zważywszy zaś, iż człowiek działa zawsze w jakimś celu (czegoś chce), to zamiar wynikowy nigdy nie występuje samodzielnie, lecz zawsze obok zamiaru bezpośredniego, którym może być objęte popełnienie czynu zabronionego (czyn zabroniony objęty zamiarem wynikowym będzie w takim wypadku występował jako element koniunkcyjny mogący nastąpić obok czynu zabronionego objętego zamiarem bezpośrednim albo jako element alternatywny mogący wystąpić zamiast czynu zabronionego objętego zamiarem bezpośrednim).

Powyższe rozważania w realiach sprawy niniejszej, w ocenie Sądu Rejonowego są niezbędne, aby można w sposób prawidłowy ocenić niewątpliwie „braki” oświadczeń majątkowych składanych przez R. S., w kontekście i przez pryzmat możliwości przyjęcia, iż implikują one po jego stronie odpowiedzialność w rozumieniu ustawy karnej. I tak, jeśli chodzi o kwestię owych „braków” w zakresie nieujawnienia udziału w pojeździe R. (...) oraz nie ujawnieniu faktycznych stanów kont sytuacja jest stosunkowo prosta. Nie ulega bowiem wątpliwości – abstrahując od kwestii, iż wartość tego pojazdu nieznacznie przekracza 10 000 złotych, a do wykazania czego organy postępowania przygotowawczego musiały przeprowadzić szereg czynności dowodowych, a taka powinność po stronie składającego oświadczenie nie jest statuowana – iż R. S. był współwłaścicielem tego pojazdu w ułamku 1/3, a zatem z punktu widzenia jego osoby, niewątpliwie nie będącej ekspertem w kwestiach prawnych, za usprawiedliwiony, choć oczywiście z punktu widzenia merytorycznego nieuprawniony, uznać należy użyty przez ww. argument, iż z racji tego, że jego udział nie przekraczał kwoty 10 000 złotych, nie widział podstaw aby go ujawniać w składanym oświadczeniu. Faktem przy tym pozostaje, iż jak tylko R. S. zweryfikował swe błędne przekonanie, w kolejnych oświadczeniach ową okoliczność ujawnił i to dobrowolnie, nie zaś na skutek podejmowanych wobec niego czynności kontrolnych. Kolejna kwestia – istotna z punktu widzenia powyżej zawartych rozważań - związana jest z faktem, iż pojazd tego R. S. nie ukrywał przed kimkolwiek, co więcej poruszał się nim dojeżdżając do pracy. Nie miał zatem żadnego motywu i interesu w tym aby nie ujawnić w oświadczeniu lub raczej zataić przed stosownymi organami współwłasność w ułamku 1/3, w stosunkowo wyeksploatowanym pojeździe, użytkowanym na co dzień. Co się tyczy kwestii dotyczących stanów kont, to również zdaniem Sądu Rejonowego nie ma podstaw aby twierdzić, iż owe „braki” były wynikiem celowych, zamierzonych i przemyślanych działań podejmowanych przez R. S.. Nie ma również podstaw, brak bowiem dowodów mogących podważyć linię obrony R. S., aby kwestionować szczerłość jego wyjaśnień składanych w tym zakresie. Sąd oczywiście dostrzega pewne luki w ich treści – o czym niżej, to jednakże w żadnym wypadku nie są one na tyle istotne, aby w oparciu o pozostały materiał dowodowy nie można ich wypełnić, uzyskując w ten sposób rzeczywisty stan faktyczny. Podkreślić należy przy tym, iż R. S. od samego początku jeśli chodzi o kwestię stanów kont był konsekwentny w swych wyjaśnieniach i za każdym razem twierdził, iż niewątpliwie nieścisłości były wynikiem jego niedopatrzenia i nieuwagi. Zgodzić należy się z twierdzeniami R. S., iż w oświadczeniu majątkowym za rok 2008 w rubryce „zasoby pieniężne” ujawnił środki finansowe w kwocie 681,17 złotych (między innymi) jako stan na koniec roku 2008, przy czym powyższa kwota stanowiła stan jego konta dzień składania oświadczenia, tj. 30 kwietnia 2009 roku, co wynika jednoznacznie z dokumentacji bankowej. Jeśli chodzi natomiast o oświadczenie za roku 2007 i kwestię wskazanych w nim zasobów pieniężnych to rzeczywiście kwota wskazana w oświadczeniu bez wątpienia nie jest stanem jego konta prowadzonego w (...) S.A. na dzień 31 grudnia 2007 ale nie jest także – jak twierdzi oskarżony podczas składania wyjaśnień na rozprawach, stanem jego konta na dzień składania oświadczenia majątkowego, tj. 30 kwietnia 2008 roku. Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika jednakże, iż w roku 2007 R. S. dysponował także kontem (wspólnym) o numerze

rachunku (...) w (...) i kwota wskazana w oświadczeniu jest stanem tego konta na dzień 31 grudnia 2007 roku. Odwołać należy się w tym miejscu do treści wyjaśnień składanych przez R. S. agentom (...) w dniu w dniu 23 czerwca 2009 roku w których udzielając odpowiedzi na zadawane mu pytania ww. stwierdził między innymi, iż błędne wartości wskazanych w nich zasobów pieniężnych wynikają stąd, iż prawdopodobnie wpisał jedynie zasoby posiadane na rachunku (...) S.A., przy czym w tym czasie posiadał także konto w banku (...), ale zapomniał sprawdzić na nim stan konta. Taka wersja w kontekście realiów sprawy nie jest wersją którą można odrzucić ad hoc, zaś przy braku dowodów przeciwnych, motywu składającego oświadczenie do ukrycia stosunkowo niewielkiej kwoty - notabene figurującej na rachunku prowadzonym przez R. S., uznać ją należy za wersję poddającą się korzystnej dlań weryfikacji i procesowo alternatywną dla ustaleń poczynionych przez rzecznika oskarżenia. Reasumując powyższe rozważania, podkreślić należy, iż w realiach dowodowych sprawy nie można w żadnym wypadku mówić o działaniu oskarżonego w zamiarze bezpośrednim. W ramach winy umyślnej można rozważać możliwość przyjęcia konstrukcji zamiaru wynikowego (o czym i wyżej). Istota zamiaru wynikowego sprowadza się do tego, że sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu zabronionego, nie chce go popełnić, ale na popełnienie tego czynu się godzi. Godzenie się, najogólniej rzecz biorąc, oznacza akceptowanie mogącego nastąpić stanu rzeczy. Odnosząc powyższe stwierdzenie do zebranego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, iż z takim nastawieniem psychicznym R. S., jeśli chodzi o nie ujawnienie udziału we własności pojazdu jak i wskazanie niewłaściwych stanów kont, mamy do czynienia. Powyższe uwagi, w ocenie Sadu Rejonowego skłaniają do uznania, iż w realiach sprawy niniejszej, możemy mówić jedynie o winie nieumyślnej, której desygnatem jest brak zamiaru. Takie jednakże zachowanie, które pozbawione jest cech umyślności (czy to w zamiarze bezpośrednim czy też ewentualnym) nie może objęte regulacją art. 233 § 1 i 6 k.k., tym samym brak możliwości przypisania R. S. winy w zakresie nie ujawnienia faktu posiadania udziału w 1/3 własności samochodu osobowego marki R. (...) o wartości 12 800 złotych oraz nie ujawnienia w oświadczeniach majątkowych z 2008 roku i 2009 roku faktycznej wysokości zgromadzonych na rachunku bankowym kwot.

Powracając do wątku „braków” składanych przez R. S. oświadczeń majątkowych przeanalizować należy okoliczności nabycia przez niego lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ulicy (...). I tak na wstępie rozważań poświęconych tej kwestii odnotować należy przede wszystkim, iż bez wątplenia wyjaśnienia oskarżonego jak i zeznania jego brata za spójne tak wzajemnie jak i wewnętrznie, przynajmniej w początkowej fazie postępowania przygotowawczego uznane zostać nie mogą. Powyższa okoliczność sama przez się wartości dowodowej tego materiału w całości deprecjonować nie może, a co istotniejsze analiza tego materiału pozwala na ustalenie, iż ewoluował on w określonym kierunku, finalnie powracając do punktu wyjścia. I tak nie ulega wątpliwości (jak dotąd owa okoliczność nie była w postępowaniach sądowych eksponowana), iż R. S. podczas pierwszego przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego w dniu 02 marca 2009 roku, we wstępnej części protokołu sporządzonego z tej czynności, w części dotyczącej stanu majątkowego osoby przesłuchiwanej wskazał (między innymi), iż jest właścicielem lokalu mieszkalnego o powierzchni około 54,5 m<sup>(( 2))</sup> położonego w B. przy ulicy (...) o wartości około 121 000 złotych (mieszkanie nabyte w 100% za kredyt bankowy hipoteczny zaciągnięty w Banku (...) na okres 30 lat w roku 2006) – mieszkanie faktycznie należy do brata, jedynie dokumentacja jest sporządzona na mnie. Pada w tym miejscu zatem argument formułowany dotychczas, iż kwestia nabycia mieszkania przy ulicy (...) była wykreowana na etapie postępowania sądowego celem wzmocnienia, czy też raczej budowy skutecznej linii obrony. Dopiero podczas przesłuchania w (...) R. S. stwierdził, iż wpłat związanych z jego zakupem przez niego oraz kosztami administrowania dokonał brat P. S. w ramach pomocy rodzinnej. Zapytany zaś o kwestię rozbieżności w zakresie danych majątkowych podanych podczas przesłuchania w prokuraturze w dniu 02 marca 2009 roku a wyjaśnień składanych w tym zakresie w dniu przesłuchania w (...) R. S. wyjaśnił, iż „z założenia tak miało być, ale doszliśmy do wniosku, że mieszkanie na ulicy (...) będzie moje, a mieszkanie na ulicy (...) (wcześniej ulica (...)) uda mi się sprzedać i spłacić brata w zakresie jakim mi pomógł przy nabyciu mieszkania na ulicy (...)”. Ta wersja zdarzeń prezentowana była konsekwentnie przez R. S. do zakończenia postępowania przygotowawczego. Dopiero na etapie postępowania sądowego R. S. stwierdził między innymi, iż w roku 2006 miał lepiej płatną pracę od brata P. S., dlatego wziął kredyt na mieszkanie które miało stać się mieszkaniem brata - nie mającego wówczas zdolności kredytowej - wracając niejako do wersji wynikającej z udzielonych przez niego informacji podczas czynności przesłuchania go w charakterze podejrzanego, odnośnie sytuacji majątkowej,. Powyższe uwagi pozwalają na stwierdzenie, iż z wyjaśnień składanych przez R. S. w ramach całości postępowania karnego wynikają dwie wersje dotyczące nabycia lokalu mieszkalnego przy ulicy (...), jedna – zgodnie

z którą jego nabywcą jest R. S., zaś osobą wspomagającą finansowo mniej majątnego brata jest P. S., druga – iż nabywcą mieszkania jest R. S., który jako bardziej majątny (posiadający zdolność kredytową) może być stroną umowy kredytowej i wspomóc w ten sposób brata chcącego nabyć nieruchomość. Niewątpliwie obie wersje są wersjami alternatywnymi, przy czym, zdaniem Sądu Rejonowego wersję pierwszą w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy można skutecznie wykluczyć. Sam R. S. pytany na etapie postępowania sądowego o ustosunkowanie się do kwestii nabycia ww. nieruchomości jak i roli w tym przedsięwzięciu brata P. S. stwierdził, iż nie wiedział, czy jego zeznania nie zaszkodzą bratu, który jest funkcjonariuszem Policji, i dlatego twierdził, iż to brat mu miał pomagać, i na tamtą chwilę tak zdecydował. Mając na uwadze następujące fakty : po pierwsze – lepszej sytuacji finansowej R. S. aniżeli jego brata P. S., po drugie – wzięcia kredytu przez R. S. na zakup przedmiotowego mieszkania i ujawnieniu tych okoliczności w oświadczeniach majątkowych, po trzecie - iż wpłaty na poczet mieszkania (z wyjątkiem transzy kredytowych) dokonane były przez P. S. nie zaś R. S., po czwarte – mieszkanie w chwili obecnej nie stanowi własności R. S. (w części jego brata P. S.), brak powodów dla których wyjaśnienia ww. odnośnie wykreowania dwóch wersji należałoby uznać za nierzetelne. Dodać wypada nadto w tym miejscu, iż na drugą z ww. wersji finalnie jako wersję prawdziwą wskazał także P. S.. Odnotować wypada jedynie w tym miejscu, iż z perspektywy R. S. jako zastępcy burmistrza oraz jego brata – funkcjonariusza Policji okoliczności związane z nabywaniem przedmiotowego lokalu mieszkalnego mogły być niezręczne, a zważywszy, iż sprawą zaczęły interesować się organy ścigania w tym Prokuratura i (...), kreowało to po ich stronie motyw aby całą sytuację przedstawić w nieco innym świetle. Dlatego też zdaniem Sądu Rejonowego, w realiach dowodowych sprawy brak podstaw do kwestionowania rzeczywistych intencji braci S., co do nabycia lokalu mieszkalnego przy ulicy (...). Jeśli zatem przyjąć, iż P. S. „posłużył się” bratem w zakupie nieruchomości, która to z perspektywy czasu miała stać się jego własnością, i notabene stała się, można uznać, przenosząc rozważania na grunt prawa cywilnego, starając się określić stosunek cywilny łączący braci, iż mamy w sprawie do czynienia tak naprawdę z umową zlecenia do nabycia nieruchomości, czyli tzw. umową fidejucyjnego (powierniczego) przeniesienia własności (tak np. Sąd Najwyższy w wyrokach z 27 czerwca 1975 roku III CZP 55/75, OSNCP 4/76, poz. 75 lub z 23 lipca 1971 roku, II CR 202/71, OSPiKA 7-9/72, poz. 138). Umowa taka nie jest umową zobowiązującą do przeniesienia własności, zatem nie jest objęta rygorem z art. 158 k.c. (nie jest wymagana do jej zawarcia i jej ważności forma aktu notarialnego). Obowiązek przyjmującego zlecenie, który na skutek jego wykonania nabył nieruchomość, do przeniesienia własności tej nieruchomości na rzecz zleceniodawcy na jego żądanie wynika wprost z treści art. 740 k.c. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż nieruchomość przy ulicy (...), choć nabyta w ramach umowy zlecenia stanowiła faktycznie własność R. S., co ujawnił on w oświadczeniu majątkowym łącznie z obciążającym jego osobę kredytem, to zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości nie budzi także fakt, iż środki jakie przekazywał zleceniodawca na rzecz zleceniobiorcy (bezpośrednio, czy też pośrednio) działającego w ramach realizacji umowy fidejucyjnego przeniesienia własności, nie mogły stanowić jego przysporzenia i wpływać na zwiększenie jego aktywów, tym samym nie mogły stanowić zasobów pieniężnych podlegających ujawnieniu w składanych przez R. S. oświadczeniach majątkowych. Reasumując, w ocenie Sądu Rejonowego po stornie R. S. nie ciążył obowiązek ujawnienia w oświadczeniach majątkowych kwot pieniężnych przekazywanych przez jego brata P. S. na poczet spłaty kosztów zakupu i utrzymania lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...). Dlatego też, i w tym zakresie nie sposób mówić o możliwości przypisania sprawstwa w ramach art. 233 § 1 i 6 k.k.

Abstrahując od powyższych rozważań, niejako w formie dygresji stwierdzić wypada, iż w literaturze podkreśla się, że analiza przepisów dotyczących przedmiotu oświadczeń majątkowych prowadzi do wniosku, że należyte wypełnienie oświadczenia majątkowego może być trudne. Potwierdzają to zarówno rozbieżności doktrynalne, które pojawiły się na gruncie tematyki dotyczącej przepisów antykorupcyjnych jaki realia niniejszej sprawy. Taki stan rzeczy jest przede wszystkim wynikiem nie zawsze jasno i precyzyjnie sformułowanych intencji ustawodawcy dotyczących tego, jakie składniki majątku osoby zobowiązanej do złożenia oświadczenia stanowią rzeczywisty przedmiot zainteresowania ustawodawcy. Jednakże nie można zapominać, iż intencją ustawodawcy przy tworzeniu przepisów antykorupcyjnych była bezspornie możliwość weryfikacji, czy zachodzi związek przyczynowy między faktem pełnienia określonej funkcji, z którą wiąże się obowiązek złożenia oświadczenia, a zmieniającym się stanem majątkowym osoby składającej to oświadczenie. W realiach dowodowych sprawy niniejszej wydaje się, iż o tej intencji i tej idei zapomniano.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 632 pkt. 2 k.p.k. zgodnie z zasadą, iż w sprawach z oskarżenia publicznego w przypadku uniewinnienia oskarżonego koszty procesu w całości ponosi Skarb Państwa.